

Sygn. akt: I C 326/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2014 r.

Sąd Rejonowy w Prudniku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Herbert Staffa
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jolanta Licznar

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2014 r. w Prudniku

sprawy z powództwa **S. M.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A w W.**

o zapłatę

- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A w W. (KRS (...)) na rzecz powoda S. M. (pesel (...)) tytułem zadośćuczynienia kwotę 50,000,00 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lutego 2011r. do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A w W. (KRS (...)) na rzecz powoda S. M. (pesel (...)) tytułem odszkodowania kwotę 1.603,41 zł (jeden tysiąc sześćset trzy złotych 41/100);
- ustala, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 27.11.2010 roku, które mogą objawić się u powoda w przyszłości;
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.617,00 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasa tut. Sądu) kwotę 2.581,00 zł. (dwa tysiące pięćset osiemdziesiąt jeden złotych 00/100) tytułem opłaty sądowej od uiszczenia której powód był zwolniony;
- zwrócić pozwanemu kwotę 1.188,18 zł. (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt osiem złotych 18/100) z tytułu niewykorzystanej zaliczki na koszty opinii biegłych.

Sygn. akt I C 326/11

UZASADNIENIE

Powód S. M., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, pozwem z dnia 18 listopada 2011 r. skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 50.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 1603,41 zł tytułem zwrotu kosztów opieki i leczenia. Powód żądał nadto ustalenia odpowiedzialności pozwanego

na przyszłość za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 27 listopada 2010 r., które mogą objawić się u powoda w przyszłości.

Powód domagał się zasądzenia zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazała, iż w dniu 27 listopada 2010 r. miał miejsce wypadek komunikacyjny w wyniku, którego powód doznał licznych obrażeń ciała. Bezpośrednio z miejsca zdarzenia powód został przewieziony na Oddział (...) i Intensywnej Terapii Wojewódzkiego Centrum Medycznego w O., gdzie udzielono powodowi pierwszej pomocy oraz wykonano niezbędną diagnostykę. Następnie powód został przekazany do Oddziału (...) Ortopedycznej i Urazowej. Po stabilizacji parametrów życiowych powód był leczony operacyjnie. W dniu 3 grudnia 2010 roku wykonano u powoda otwartą repozycję i stabilizację złamania międzykrętarzowego kości udowej prawej sposobem D.. Złamanie żeber leczono zachowawczo. W dniu 13 grudnia 2010 roku powód został poddany konsultacji okulistycznej. W dniu 23 grudnia 2010 roku powód został wypisany ze szpitala z zaleceniami kontroli w Poradni (...), Kontroli w Poradni Okulistycznej, chodzenia o kulach bez obciążenia operowanej kończyny noszenia gorsetu. Po powrocie do domu powód pozostawał pod stałą kontrolą (...). W wyniku obrażeń doznanych w wypadku wymagał opieki osób trzecich. Kontynuował leczenie poprzez udział w zajęciach rehabilitacyjnych. Uczęszczał na zabiegi w zakresie ćwiczenia stawu barkowego prawego, ćwiczenia czynne kręgosłupa szyjnego i magnetoterapii biodra. Pomimo leczenia oraz rehabilitacji powód do dnia dzisiejszego odczuwa dolegliwości związane z urazami doznanyymi wskutek przedmiotowego wypadku. Powód jest zatrudniony w (...) SA w W. miejscu pracy w P.. Po wypadku powód przebywał na zwolnieniach lekarskich do dnia 27 maja 2011 roku. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 4 maja 2011 roku powód został uznany za niezdolnego do pracy na okres 3 miesięcy przyznano mu świadczenie rehabilitacyjne, które pozostaje w związku ze stanem narządu ruchu. Od 17 sierpnia 2011 roku nadal przebywa na świadczeniu rehabilitacyjnym. Decyzją z dnia 28 czerwca 2011 roku (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności powód został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności z datą początkową 27 listopada 2010 roku to jest dnia wypadku komunikacyjnego. Powód wymaga także częściowej pomocy z korzystania z usług socjalnych, opiekuńczych, terapeutycznych i rehabilitacyjnych. Powodowi towarzyszy ciągle lęk związany z sytuacjami związanymi z ruchem pojazdów.

Pełnomocnik powoda wskazała, iż kwestia odpowiedzialności pozwanego za skutki przedmiotowego wypadku nie jest między stronami sporna. Strona pozwana uznała co do zasady odpowiedzialność z tytułu polisy OC i wypłaciła powodowi z tytułu zadośćuczynienia kwotę 35.000,00zł kwotę 1134,00zł. tytułem refundacji opieki osób trzecich oraz 536,11 zł. tytułem zwrotu kosztów przejazdu, jednak wypłacone kwoty, według oceny pozwanego, w wyniku postępowania likwidacyjnego zostały pomniejszone o 40% z powodu przyczynienia się poszkodowanego do powstania i zwiększenia rozmiarów szkody, poprzez nie zapięcie pasów bezpieczeństwa. Pełnomocnik powoda podniosła również, iż ustalony przez powołaną przez pozwanego komisję lekarską w wysokości 30% trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wydaje się znacznie zaniżony w stosunku do 45% trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda orzeczonego przy ustalaniu odszkodowania z tytułu następstw nieszczęśliwych wypadków. Pełnomocnik wskazała również, iż powód nie był badany przez lekarza psychiatrę, podczas gdy zasadnym było ustalenie skutków wypadku na zdrowiu psychicznym powoda. Jednocześnie charakter obrażeń ciała powoda uzasadnia żądanie w zakresie ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku, jakie mogą ujawnić się w przyszłości.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zakwestionowała roszczenia powoda w całości, gdyż w dniu 27 listopada 2010 r. powód podróżował samochodem jako pasażer bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, czym przyczynił się do powstania i zwiększenia swoich szkód. Przyznała, iż w toku likwidacji szkody powoda pozwany ustalił należne zadośćuczynienie na kwotę 70.000,00 zł (uwzględniając rozmiar obrażeń ciała i cierpienie powoda, trwałość następstw obrażeń ciała powoda, rodzaj i czas leczenia, wiek powoda i warunki materialne społeczeństwa) i pomniejszył je o 40%-owy stopień przyczynienia się powoda do swojej szkody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 27 listopada 2010 r. w O. na ulicy (...) miał miejsce wypadek komunikacyjny. Sprawcą wypadku był J. M., kierujący pojazdem marki A. o nr rej. (...), który był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

Nie było naocznych świadków wypadku, a odtworzenia jego przebiegu dokonał powołany do tego celu biegły ds. mechaniki pojazdowej i rekonstrukcji wypadków drogowych dr inż. J. N.. Wypadek zaistniał na prostym odcinku usytuowanym pomiędzy dwoma łukami drogi – pierwszy w prawo, drugi w lewo. Na łuku drogi w lewo, samochód pojechał przodem w prawo. Kierowca próbując wyprowadzić samochód z poślizgu skrzył kierownicę w prawą stronę. Pojazd uderzył w początek barierki mostu lewymi przednimi drzwiami samochodu. Barierka „przytrzymała” lewy bok pojazdu. To spowodowało, że następnie samochód owinął się wokół barierki, wykonując obrót przodem w lewo. Znajdujący się w obrocie samochód, kolejno przemieścił się w powietrzu nad całą szerokością kanału z wodą. Następnie samochód upadł na koła na przeciwnym brzegu rzeki.

Powód S. M. zajmował miejsce na tylnej kanapie, po prawej stronie za kierowcą. Po wypadku pas bezpieczeństwa tylny lewy był zablokowany w zwijadle, zatem możliwym było iż powód miał zapięty pas bezpieczeństwa podczas wypadku. Fakt zapięcia pasa bezpieczeństwa lub jego nie zapięcia –nie był mocno istotnym czynnikiem w kwestii obrażeń ciała jakich doznał powód, ponieważ przy dużej deformacji usytuowanego obok powoda lewego słupka i płata dachu nad tym słupkiem –co nastąpiło w czasie wypadku-oraz przy stwierdzonym kierunku działania siły ,kontakt lewej strony ciała powoda z nadwoziem pojazdu nastąpiłby również w przypadku nie zapiętego pasa. Zatem i przy nie zapiętym pasie bezpieczeństwa mogłoby dojść do kontaktu z nadwoziem lewej strony głowy oraz lewego boku tułowia. W tych okolicznościach mogło zatem dojść do złamania oczodołu lewego i kręgosłupa szyjnego, mogło też dojść do stłuczenia płuc oraz złamania żeber po lewej stronie.

Złamanie kości udowej nastąpiło na skutek wgniecenia powoda przez fotel kierowcy w tylne naroże pojazdu. Zatem i to obrażenie mogło być niezależne od zapięcia pasa bezpieczeństwa przez powoda.

/dowód: opinia Biura (...)A.P N. – k. 76-92/

Bezpośrednio z miejsca zdarzenia powód został przewieziony na (...) Wojewódzkiego Centrum Medycznego w O., gdzie leżał do 29 listopada 2010 roku. Następnie, został przekazany do oddziału ortopedii gdzie wykonano zespolenie złamania prawej kości udowej płytą D.. Tułów i szyję zaopatrzone w aparat tułowiowy ortotyczny. W dniu 27 grudnia 2010 roku powód został wypisany z szpitala do domu z zaleceniem dalszego leczenia ambulatoryjnego. Z powodu objawów porażenia nerwu twarzowego lewego był konsultowany neurologicznie. Z powodu wycofania się dysfunkcji tego nerwu nie było potrzeby dalszego leczenia neurologicznego. W wyniku wypadku samochodowego powód doznał złamania wieloodłamowego stropu i ściany bocznej oczodołu lewego, porażenia nerwu VII po stronie lewej, złamania trzonu C4,C5, wyrostków poprzecznych C7, (...), licznych złamań żeber po stronie lewej, wieloodłamowego złamania przekrętarzowego prawej kości udowej odmy opłucnej lewostronnej.

Najistotniejszym urazem było złamanie przekrętarzowe wymagające leczenia operacyjnego z zespoleniem prawej kości udowej płytą kątową. Złamanie to uległo wygojeniu bez istotnych deficytów ruchowych w zakresie prawego biodra. W obrazie radiologicznym widoczny jest fragment kostny prawdopodobnie pochodzący z masywu krętarzowego prawej kości udowej, który uległ przemieszczeniu tworząc dodatkowe zmiany kostne w dolnej części szyjki kości udowej. Ponadto to w związku z tym, że złamanie dotyczy okolicy krętarzowej bogatej w kość gąbczastą, kość ta w wyniku łatwego zgniecenia może powodować mimo prawidłowego zespolenia odłamów skrócenie osi długiej kości udowej. Konsekwencją niewielkiego skrócenia osi długiej prawej kości udowej jest niewielkie skrócenie całej prawej kończyny dolnej, co pogarsza statykę tułowia i jest przyczyną pojawienia się niewielkiej długołukowej skoliozy kręgosłupa, ta zaś jest powodem pojawienia się dolegliwości bólowych krzyża i pogorszenia mobilności powoda. Stan ten jest wynikiem przebytego złamania kości udowej i stanowi 5% uszczerbek na zdrowiu powoda.

Złamanie trzonów C4 i C5 należy kwalifikować do złamań kompresyjnych, przy czym większego stopnia złamanie dotyczy trzonu C5, niewielkie złamanie w zakresie płytki granicznej C4 oraz złamanie dwóch wyrostków poprzecznych C7 i (...) Po leczeniu usprawniającym dolegliwości bólowe z odcinka szyjnego ustąpiły, ale obserwuje się w badaniu przedmiotowym mierne ograniczenie ruchomości odcinka szyjnego w zakresie 20° zarówno w płaszczyźnie strzałkowej jak i czołowej a także w płaszczyźnie horyzontalnej. RTG kręgosłupa wskazuje zaczynające się zmiany dyskopatyczne na tej wysokości. Uszczerbek na zdrowiu z tego tytułu wynosi 15%. Powód ponadto przeżył złamanie licznych żeber po stronie lewej, ze stłuczeniem płuc oraz odmą opłucnową. Obecnie badanie fizykalne nie wykazało żadnych deficytów narządowych z tego powodu. Klatka piersiowa jest symetryczna, prawidłowo ruchoma oddechow. Funkcja rozszerzalności klatki piersiowej i funkcja oddechowa są zachowane. Oznacza to, że zgłaszane dolegliwości bólowe ze strony lewej klatki piersiowej mają charakter dolegliwości subiektywnych i nie przekładają się na rzeczywiste dysfunkcje narządowe. U powoda występują nawracające się objawy przeżytego urazu o wypadku drogowym wymagające leczenia w (...) od marca 2011 roku. Powracanie do traumatycznych doświadczeń co wiąże się z wspomnieniem urazu i przeżywanie ich jakby działy się na nowo z towarzyszącymi objawami somatycznymi pod postacią lęków, zaburzeń snu, nadpobudliwości wskazują jednoznacznie na pourazowy zespół stresowy. Te dolegliwości powodują 5% uszczerbek na zdrowiu powoda. Niedowład nerwu VII po stronie lewej ustał samoistnie i nie wymagał leczenia neurologicznego. W związku z doznanymi obrażeniami u powoda silne dolegliwości bólowe utrzymywały się przez okres 6-8 tygodni a przez następne 10-12 tygodni były znacznie zmniejszone a w dalszym okresie były odczuwalne jako uczucie dyskomfortu. Dolegliwości ze strony żeber mogą utrzymywać się miesiącami z racji stałej ruchomości w czasie czynności oddechowej. Pochodzą z blizn kostnych utworzonych w miejscu złamania. Nie mają jednak żadnego rzeczywistego znaczenia, mają jedynie wpływ na samopoczucie powoda. Te dolegliwości spowodowały 2% uszczerbek na zdrowiu powoda. W przypadku skutków złamania krętarzowego prawej kości udowej będzie wymagało z racji skrócenia kończyny dolnej stałego stosowania klina wyrównującego pod lewą piętę. Istotnym problemem będzie w przyszłości stanowić przebyte złamanie C4 i C5. Będą skutkować rozwojem zmian zwyrodnieniowych. Powód w związku z doznanymi obrażeniami przez okres 12 tygodni wymagał pomocy osób trzecich, zarówno przy ubieraniu, rozbieraniu utrzymaniu higieny osobistej i przygotowywaniu posiłków.

W związku z wypadkiem u powoda obserwuje się zaburzenia w funkcjonowaniu w zakresie sfery emocjonalnej. Powód stał się nerwowy, napięty, przygnębiony, momentami depresyjny. Jest introwertywny, łatwo go zranić. Brakuje mu poczucia bezpieczeństwa, Martwi się o swoją przyszłość, o stan swojego zdrowia i o swoją sprawność ruchową. Ma mniejsze poczucie własnej wartości ze względu na zmniejszoną sprawność ruchową oraz odczuwanie bólu w okolicy karku i nogi.

Przed wypadkiem powód czynnie brał udział w grach zespołowych, lubił grę w piłkę nożną, jazdę na rowerze, spacerować. Po wypadku nie może nadwyręzać operowanej nogi i nie może się przemęczać fizycznie. Jego poczucie własnej wartości było dla niego przed wypadkiem zadawalające a po wypadku jest zaniżone - czuje się mniej sprawny fizycznie. Po wypadku życie powoda zmieniło się na niekorzyść w wielu zakresach. Pod względem wydolności fizycznej stał się mniej sprawny ruchowo. Ma mniej siły, odczuwa ból karku i nogi, jest wolniejszy i mniej wytrzymały fizycznie. Z tego powodu powód został uznany po wypadku za osobę niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym i może wykonywać pracę jedynie w Zakładzie Pracy (...), na przystosowanym stanowisku pracy. Powód nie akceptuje swojej niepełnosprawności, nie może pogodzić się z tym, że jest mniej wydolny w zajęciach dnia codziennego. Powód ma problemy emocjonalne. Po wypadku ma obniżony nastrój, mniejsze poczucie własnej wartości. Ma problemy z kontrolowaniem emocji, stał się drażliwy, wybuchowy, niecierpliwy. Nie kontynuuje swoich zainteresowań. Stan zdrowia psychicznego skutkuje 8% uszczerbkiem na zdrowiu powoda.

Doznany przez powoda uraz kości zespołu szczękowo-jarzmowego oraz stropu oczodołu spowodował niewielkie przesunięcie się masywu kostnego, które manifestuje się trwałą asymetrią twarzy. Ta deformacja twarzy jest - praktycznie trwała, ponieważ ewentualna korekta chirurgiczna jest zbyt ryzykowna, ze względu na możliwe powikłania. Doznany przez powoda uraz twarzoczaszki po stronie lewej może spowodować nasilenie dolegliwości ze strony aparatu więzadłowego, torebki stawu żuchwowego i struktur mięśniowych biorących udział w czynności żucia. Uraz ten spowodował uszkodzenie pierwszej i drugiej gałęzi nerwu trójdzielonego po stronie lewej.

Wskutek uszkodzenia osłonek mielinowych włókien nerwowych może dochodzić do podawanych przez powoda dolegliwości w postaci zaburzeń czucia, okresowych dolegliwości bólowych, może pojawiać się również mrowienie i pieczenie. Dolegliwości te mogą ulec nasileniu, schorzenie to określa się je jako kaudalgę nerwu trójdzielnego. Dolegliwości bólowe w okolicy stawu żuchwowego mogą być związane również z zaburzeniami zgryzowymi. Potęguje je dodatkowo przebyty uraz stawu żuchwowego. Te dolegliwości będą wymagały w najbliższym czasie leczenia protetycznego przez lekarza stomatologa. Doznane obrażenia kości twarzoczaszki (deformacja twarzy) mogą utrudniać kontakty interpersonalne i powodować dyskomfort psychiczny. Przebyty uraz twarzoczaszki mógł spowodować skrzywienie przegrody nosowej, które utrudnia powodowi oddychanie i powoduje bezdech. Uraz ten wymaga leczenia laryngologicznego operacyjnego-repozycji skrzywionej przegrody nosa-co potwierdza konsultacja laryngologiczna. Natomiast zaburzenie czucia twarzy może również powodować pewien dyskomfort, szczególnie w trakcie wykonywania czynności przy higienie twarzy. Uraz twarzoczaszki spowodował u powoda 14% uszczerbek na zdrowiu.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 12-19, zaświadczenie lekarskie k20, zaświadczenie o stanie zdrowia k. 21, orzeczenie lekarza orzecznika ZUS k. 26-27, opinia biegłych ortopedy M. W. i neurologa K. H. k-135-142, opinia biegłego R. S. k-172 -176, opinia biegłego J. B. k-252- 256, opinia biegłego chirurga szczękowo-twarzowego W. S. k-281-282, opinia biegłego psychologa G. W. k. 203-209, opinia sądowno – psychiatryczna biegłej B. W. k. 212-218, porady psychologiczne k.116-119, 198-201, kserokopie recept 120-123, 180-181, 184, 186-188, 204).)

Powód dostarczył Orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 28 czerwca 2011 r., i z 15.07.2014 z którego wynika, że S. M. jest osobą o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Niepełnosprawność istnieje od 27.11.2010 r.

(d:orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k-28,289)

Postanowieniem z dnia 16 lutego 2011 r. Prokuratura Rejonowa w Opolu umorzyła śledztwo w sprawie wypadku drogowego zaistniałego w O. na ulicy (...) w dniu 27 listopada 2010 r., w którym P. P. (1) i S. M. doznali obrażeń ciała, a J. M. w wyniku doznanych obrażeń ciała zmarł w szpitalu w (...) w O. w dniu 6 grudnia 2010 r., wobec stwierdzenia, że sprawca wypadku zmarł, na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 kpk.

/dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa k 48 w aktach szkodowych/

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pismem z dnia 9 maja 2011 r. pozwany uznał swoją odpowiedzialność za przedmiotowy wypadek i przyznał powodowi:

- tytułem zadośćuczynienia kwotę 70.00,00 zł;
- tytułem zwrotu kosztów zakupu ortezy, kołnierza ortopedycznego, kuli łokciowej – kwotę 161,00 zł;
- tytułem refundacji opieki osób trzecich – kwotę 1890,00 zł
- tytułem kosztów dojazdów do szpitala kwotę 893,52zł.

Mając na uwadze okoliczności zdarzenia oraz zachowanie powoda – według oceny pozwanego powód nie był zapięty w pasy bezpieczeństwa – zostało ustalone przyczynienie się do powstania i skutków zdarzenia w wysokości 40%. Zatem powyższe kwoty zostały wypłacone z uwzględnieniem 40% przyczynienia powoda. I tak z tytułu zadośćuczynienia wypłacono powodowi 42.000.00zł. i tytułem zakupu korcezy, kołnierza ortopedycznego i kuli łokciowej kwotę 96,60zł. i z tytułu refundacji opieki osób trzecich kwotę 1134,00 zł.

/dowód: pismo z dnia 9.05.2011 r. akta szkodowe/

Sąd przyjął, że powód wymagał opieki osób trzecich przez okres 12 tygodni po 7 godzin dziennie. Stawka za jedną godzinę opieki wynosi 7,00zł. Zatem z tytułu opieki osób trzecich powodowi należy się kwota 4116,00zł. Zatem do zapłaty pozostaje kwota 2226 zł.

Powód do chwili obecnej korzysta z zabiegów rehabilitacyjnych.

(d. zeznania świadków. I. M. k-117, A. W. k-117 i P. P. (2) k-117, zaświadczenia k-238, 268 i 274)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o liczne dowody z dokumentów w postaci kart informacyjnych leczenia szpitalnego, historii choroby, zaświadczeń lekarskich, a także w oparciu o opinie biegłych, lekarzy z zakresu neurologii – K. H., ortopedii – M. W. i J. B., chorób płuc R. S., psychiatrii – B. W., psychologii – G. W. (2) i chirurga szczękowo-twarzowego W. S. oraz opinii biegłego ds. mechaniki pojazdowej i rekonstrukcji wypadków drogowych J. N..

Bezspornym w niniejszej sprawie jest, że miał miejsce opisany wyżej wypadek komunikacyjny, jak również to, że obowiązek naprawienia powstałej w wyniku tego wypadku szkody majątkowej spoczywa na pozwanym. Pozwany zresztą nie kwestionował podstawy swojej odpowiedzialności w toku niniejszego postępowania, a jedynie twierdził, iż powód przyczynił się do powstania i skutków poprzez nie zapięcie pasów bezpieczeństwa.

Kwestią nie budzącą wątpliwości i bezsporną pomiędzy stronami jest również rodzaj obrażeń jakich doznał powód na skutek wypadku i jego konsekwencji zdrowotnych. Pozwany nie kwestionował związku tych obrażeń z wypadkiem komunikacyjnym.

Osobną kwestią jest ustalenie, czy powód przyczynił się do powstania szkody.

Sąd w pełni podziela ustalenia poczynione przez biegłego ds. mechaniki pojazdowej i rekonstrukcji wypadków drogowych. Biegły ten stwierdził, że w żadnej chwili przebiegu zdarzenia nie doszło do uderzenia przodem samochodu w przeszkodę. Było to typowe uderzenie bokiem, połączone z obróceniem się pojazdu dokoła przeszkody, by następnie po przemieszczeniu się w powietrzu nad kanałem, samochód opadł na koła. Napompowane powietrzem opony oraz elementy sprężyste zawieszenia nieco zamortyzowały kontakt pojazdu z brzegiem rzeki. W związku z tym nie było powodu, aby zostały wyzwolone przednie poduszki powietrzne, ani by zadziałały napinacze pasów bezpieczeństwa.

Wystąpiło duże opóźnienie w kierunku poprzecznym do osi głównej samochodu, ze zwrotem od lewego do prawego boku pojazdu. Dlatego została wyzwolona boczna poduszka kierowcy, czyli poduszka usytuowana od strony lewego boku pojazdu.

Jedynym pasem bezpieczeństwa, który był zablokowany po wypadku, był pas tylny lewy. Oznaczało to, że podczas wypadku zadziałał napinacz tego pasa. Najprawdopodobniej dlatego, że w okolicy mocowania zwijacza tego pasa, gdzie znajdował się również napinacz, nastąpiło mocne uderzenie. Dowodem była deformacja dachu w tej strefie nadwozia pojazdu.

Należało ponadto zaakcentować, że pasy bezpieczeństwa, podobnie jak poduszki powietrzne, pełnią rolę elementów bezpieczeństwa biernego samochodu tylko w przypadku zderzenia czołowego, lub zbliżonego do czołowego. Natomiast w przypadku zderzenia bocznego, takimi elementami są boczne poduszki powietrzne oraz boczne kurtyny powietrzne. Dlatego w przypadku rozważanego zdarzenia drogowego, fakt czy powód miał zapięty pas – nie był tak mocno istotnym, jak by to było podczas zderzenia czołowego.

W rozważanym przypadku, zapięty pas mógłby być pomocnym głównie do tego, aby ciało nie przemieszczało się bezwładnie wewnątrz nadwozia przy uderzeniu bokiem samochodu w barierkę mostu oraz potem podczas obracania się pojazdu.

Powód S. M. zajmował miejsce na tylnej kanapie, po prawej stronie za kierowcą. Po wypadku pas bezpieczeństwa tylny lewy był zablokowany w zwijadle, zatem możliwym było iż powód miał zapięty pas bezpieczeństwa podczas wypadku. Fakt zapięcia pasa bezpieczeństwa lub jego nie zapięcia – nie był mocno istotnym czynnikiem w kwestii obrażeń ciała

jakich doznał powód, ponieważ przy dużej deformacji usytuowanego obok powoda lewego słupka i płata dachu nad tym słupkiem –co nastąpiło w czasie wypadku-oraz przy stwierdzonym kierunku działania siły ,kontakt lewej strony ciała powoda z nadwoziem pojazdu nastąpiłby również w przypadku nie zapiętego pasa. Zatem i przy nie zapiętym pasie bezpieczeństwa mogłoby dojść do kontaktu z nadwoziem lewej strony głowy oraz lewego boku tułowia. W tych okolicznościach mogło zatem dojść do złamania oczodołu lewego i kręgosłupa szyjnego, mogło też dojść do stłuczenia płuc oraz złamania żeber po lewej stronie.

Złamanie kości udowej nastąpiło na skutek wgniecenia powoda przez fotel kierowcy w tylne naroże pojazdu. Zatem i to obrażenie mogło być niezależne od zapięcia pasa bezpieczeństwa przez powoda.

Reasumując, zdaniem Sądu powyższe okoliczności skutkują uznaniem, iż powód nie przyczynił się do powstania szkody. W związku z tym należy uznać za zasadne roszczenie powoda dotyczące zasądzenia kwoty 1603,41 zł stanowiącej prawidłowo wyliczoną kwotę odszkodowania z tytułu kosztów dojazdu do szpitala pomniejszonego niesłusznie przez pozwanego o 40% to jest podniesiony przez pozwanego stopień przyczynienia. Z tego tytułu powodowi należy się kwota 357,41 zł. Powodowi ponadto należy się jeszcze odszkodowanie z tytułu opieki osób trzecich. Sąd przyjął ,że powód wymagał opieki osób trzecich przez okres 12 tygodni po 7 godzin dziennie za stawką przyjętą przez pozwanego 7 zł. za godzinę opieki, co stanowi łącznie kwotę 4116,00zł. Skoro powód otrzymał z tego tytułu kwotę 1890,00zł. należało by mu przyznać jeszcze kwotę 2226,00zł. W pozwie powód łącznie domaga się z tytułu odszkodowania kwotę 1603,41 zł. zatem ta kwota mieści się w ustaleniach sądu i w związku z tym należało powództwo w tym zakresie uwzględnić w całości.

Odnosząc się do kwestii żądanego przez powoda zadośćuczynienia w kwocie 50.000.00 zł wskazać należy co następuje.

Roszczenie powoda oparte zostało na art. 445 §1 k.c., który stanowi, iż w wypadkach, o których mowa w art. 444 k.c., tj. dotyczących uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może, (niezależnie od odszkodowania) przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ten ogólnie sformułowany przepis posiada bogate rozwinięcie w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego, które precyzują jego treść. Zostają w ten sposób zakreślone ramy, w których winien poruszać się sąd korzystając ze sfery swobodnego uznania, rozpoznając sprawę z roszczenia o zadośćuczynienie.

Nie ulega wątpliwości, że zadośćuczynienie posiada charakter kompensacyjny, jest sposobem naprawienia krzywdy polegającej na doznanych cierpieniach fizycznych i psychicznych. Ze względu na niewymierność krzywdy, dla rozstrzygnięcia o jej rozmiarze w danej sprawie, należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, takich jak np. czas trwania i stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu, rodzaj wykonywanej pracy, wiek poszkodowanego i in. (por. wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00). Kompensacyjny charakter zadośćuczynienia powoduje, że powinno ono stanowić wartość odczuwalną ekonomicznie, przy jednoczesnym utrzymaniu go w rozsądnych granicach (por. np. wyrok SN z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05). Oznacza to wzięcie pod uwagę aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa.

Na podstawie opinii sądowo – lekarskiej sporządzonej przez biegłych sądowych z dziedziny ortopedii, neurologii, psychologii oraz chirurgii można ocenić stopień uszczerbku na zdrowiu, jakiemu uległ powód .W wyniku wypadku powód doznał obrażeń ciała w postaci złamania wieloodłamowego stropu i ściany bocznej oczodołu lewego, porażenia nerwu VII po stronie lewej, złamania trzonu C4,C5,wyrostków poprzecznych C7, (...),licznych złamań żeber po stronie lewej, wieloodłamowego złamania przezkrętarzowego prawej kości udowej odmy opłucnej lewostronnej.

Bezpośrednio z miejsca zdarzenia powód został przewieziony na (...) Wojewódzkiego Centrum Medycznego w O., gdzie leżał do 29 listopada 2010 roku. Następnie, został przekazany do oddziału ortopedii gdzie wykonano zespolenie złamania prawej kości udowej płytą D.. Tułów i szyję zaopatrzono w aparat tułowiowy ortotyczny. W dniu 27 grudnia 2010 roku powód został wypisany z szpitala do domu z zaleceniem dalszego leczenia ambulatoryjnego. Z powodu objawów porażenia nerwu twarzowego lewego był konsultowany neurologicznie. Z powodu wycofania się dysfunkcji tego nerwu nie było potrzeby dalszego leczenia neurologicznego. W wyniku wypadku samochodowego powód doznał złamania wieloodłamowego stropu i ściany bocznej oczodołu lewego,porażenia nerwu VII po stronie lewej, złamania

trzonu C4,C5,wyrostków poprzecznych C7, (...),licznych złamań żeber po stronie lewej, wieloodłamowego złamania przekrętarzowego prawej kości udowej odmy opłucnej lewostronnej.

Po zaopatrzeniu ortopedycznym złamania kości ramiennej lewej gwoździem śródszpikowym i ustabilizowaniu kręgosłupa szyjnego w kołnierz przekazano do oddziału chirurgii ogólnej celem kontynuacji leczenia. Kołnierz szyjny powód nosił przez 3 miesiące. Po wyjściu ze szpitala wymagał opieki osób trzecich. W dniu 7 marca 2011 r. przeszedł zabieg usunięcia gwoździa zespalającego złamanie.

Najistotniejszym urazem było złamanie przekrętarzowe wymagające leczenia operacyjnego z zespoleniem prawej kości udowej płytą kątową. Złamanie to uległo wygojeniu bez istotnych deficytów ruchowych w zakresie prawego biodra. W obrazie radiologicznym widoczny jest fragment kostny prawdopodobnie pochodzący z masywu krętarzowego prawej kości udowej, który uległ przemieszczeniu tworząc dodatkowe zmiany kostni nowe w dolnej części szyjki kości udowej. Ponadto to w związku z tym, że złamanie dotyczy okolicy krętarzowej bogatej w kość gąbczastą ,kość ta w wyniku łatwego zgniecenia może powodować mimo prawidłowego zespolenia odłamów skrócenie osi długiej kości udowej. Konsekwencją niewielkiego skrócenia osi długiej prawej kości udowej jest niewielkie skrócenie całej prawej kończyny dolnej, co pogarsza statykę tułowia i jest przyczyną pojawienia się niewielkiej długołukowej skoliozy kręgosłupa, ta zaś jest powodem pojawienia się dolegliwości bólowych krzyża i pogorszenia mobilności powoda. Stan ten jest wynikiem przebytego złamania kości udowej i stanowi 5% uszczerbek na zdrowiu powoda.

Złamanie trzonów C4 i C5 należy kwalifikować do złamań kompresyjnych ,przy czym większego stopnia złamanie dotyczy trzonu C5,niewielkie złamanie w zakresie płytki granicznej C4 oraz złamania dwóch wyrostków poprzecznych C7 i (...) Po leczeniu usprawniającym dolegliwości bólowe z odcinka szyjnego ustąpiły ,ale obserwuje się w badaniu przedmiotowym mierne ograniczenie ruchomości odcinka szyjnego w zakresie 20° zarówno w płaszczyźnie strzałkowej jak i czołowej a także w płaszczyźnie horyzontalnej. RTG kręgosłupa wskazuje zaczynające się zmiany dyskopatyczne na tej wysokości. Uszczerbek na zdrowiu z tego tytułu wynosi 15%.Powód ponadto przebył złamanie licznych żeber po stronie lewej, ze stłuczeniem płuc oraz odłą opłucnową. Obecnie badanie fizykalne nie wykazało żadnych deficytów narządowych z tego powodu. Klatka piersiowa jest symetryczna ,prawidłowo ruchoma oddechowo. Funkcja rozszerzalności klatki piersiowej i funkcja oddechowa są zachowane. Oznacza to ,że zgłaszane dolegliwości bólowe ze strony lewej klatki piersiowej mają charakter dolegliwości subiektywnych i nie przekładają się na rzeczywiste dysfunkcje narządowe. U powoda występują nawracające się objawy przebytego urazu o wypadku drogowym wymagające leczenia w (...) od marca 2011 roku. Powracanie do traumatycznych doświadczeń co wiąże się z wspomnieniem urazu i przeżywanie ich jakby działały się na nowo z towarzyszącymi objawami somatycznymi pod postacią lęków, zaburzeń snu, nadpobudliwości wskazują jednoznacznie na pourazowy zespół stresowy. Te dolegliwości powodują 5% uszczerbek na zdrowiu powoda. Niedowład nerwu VII po stronie lewej ustał samoistnie i nie wymagał leczenia neurologicznego. W związku z doznanymi obrażeniami u powoda silne dolegliwości bólowe utrzymywały się przez okres 6-8 tygodni a przez następne 10-12 tygodni były znacznie zmniejszone a w dalszym okresie były odczuwalne jako uczucie dyskomfortu. Dolegliwości ze strony żeber mogą utrzymywać się miesiącami z racji stałej ruchomości w czasie czynności oddechowej. Pochodzą z blizn kostnych utworzonych w miejscu złamania. Nie mają jednak żadnego rzeczywistego znaczenia, mają jedynie wpływ na samopoczucie powoda. Te dolegliwości spowodowały 2% uszczerbek na zdrowiu powoda. W przypadku skutków złamania krętarzowego prawej kości udowej będzie wymagało z racji skrócenia kończyny dolnej stałego stosowania klina wyrównującego pod lewą piętę. Istotnym problemem będzie w przyszłości stanowić przebyte złamanie C4 i C5.Będą skutkować rozwojem zmian zwyrodnieniowych. Powód w związku z doznanymi obrażeniami przez okres 12 tygodni wymagał pomocy osób trzecich ,zarówno przy ubieraniu, rozbieraniu utrzymaniu higieny osobistej i przygotowywaniu posiłków.

Należy jednak zwrócić uwagę, że w przypadku rozczeń o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, stopień uszczerbku na zdrowiu, ustalony zgodnie z odrębnymi przepisami, nie może być wyłącznym miernikiem krzywdy, gdyż jak już wcześniej wspomniano rodzaj i natężenie cierpienia fizycznych i psychicznych należy zawsze określać w odniesieniu do okoliczności konkretnej sprawy (por. np. wyrok SN z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05). Te elementy zaś nie zawsze mogą znaleźć swe odzwierciedlenie w procentowo ustalonym uszczerbku na zdrowiu.

W świetle przedstawionych w trakcie postępowania dowodowego danych dotyczących historii choroby, przebiegu rehabilitacji oraz rokowań na przyszłość można dojść do następujących ocen.

Nie ulega wątpliwości, iż doznane przez powoda urazy były rozległe, że nie tylko mają ale i będą mieć, pomimo znacznego upływu czasu, nadal wpływ na fizyczną i psychiczną sferę życia powoda. Pobyt w szpitalu, przebyte operacje, rehabilitacja, pomoc psychologiczna, a także orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności nie są niczym innym jak następstwami wypadku.

Biorąc pod uwagę wspomniane elementy, takie jak między innymi nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, trwałość i przemijalność poszczególnych skutków wypadku na zdrowie powoda, brak przyczynienia się powoda do powstania i zwiększenia swoich szkód, Sąd po wszechstronnym ich rozważeniu określił wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę doznaną w wyniku wypadku, na kwotę 50.000,00 zł.

Odnosząc się do roszczenia powoda dotyczącego przyjęcia przez pozwanego odpowiedzialności za następstwa wypadku z dnia 27 listopada 2010 r. mogące powstać u powoda w przyszłości w ocenie Sądu są również w pełni zasadne.

Mając na uwadze opinię biegłych sądowych, a to: lekarzy z zakresu ortopedii, neurologii, chirurgii oraz lekarza psychiatry, Sąd uznał, iż obecny stan zdrowia powoda w przypadku skutków złamania krętarzowego prawej kości udowej będzie wymagało z racji skrócenia kończyny dolnej stałego stosowania klina wyrównującego pod lewą piętę. Istotnym problemem będzie w przyszłości stanowić przebyte złamanie C4 i C5. Będą skutkować rozwojem zmian zwyrodnieniowych. Dlatego też opierając się na art. 189 kpc sąd uznał w tym zakresie powództwo.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego określenia początkowej daty płatności odsetek, podkreślić należy, że dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia w terminie. W myśl art. 455 kc, termin spełnienia świadczenia wyznacza przede wszystkim treść zobowiązania. Termin ten może też wynikać z właściwości zobowiązania. Jeżeli nie można go oznaczyć według pierwszego lub drugiego kryterium, to wówczas zobowiązanie ma charakter bezterminowy. O przekształceniu takiego zobowiązania w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. Zaznaczyć trzeba, że na gruncie kodeksu cywilnego z chwilą nadejścia terminu spełnienia świadczenia roszczenie wierzyciela wobec dłużnika staje się wymagalne (zob. art. 120 kc). W zależności od tego, czy dłużnik za uchybienie terminu odpowiada czy też nie, skutek uchybienia przybiera postać opóźnienia (art. 481 § 1 kc) lub zwłoki (art. 476 kc) – por. orzeczenie SN z dnia 28.06.2005r. I CK 7/2005. Z charakteru świadczenia w postaci zadośćuczynienia, którego wysokość zależna jest od oceny rozmiaru doznanej krzywdy, wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia w niniejszej sprawie powstał po okresie jednego miesiąca od wezwania strony pozwanej do dobrowolnego uiszczenia należnego powodowi zadośćuczynienia. Powód wystosował pismo wzywające do zapłaty przez pozwanego zadośćuczynienia w dniu 29 grudnia 2010 roku.

W konsekwencji, mając na uwadze treść art. 817 §1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. i § 2 k.c., w sprawie należało zdaniem Sądu przyjąć za datę – dzień 1 lutego 2011 r., od którego to powodowi przysługiwały odsetki ustawowe, bowiem od tego momentu świadczenie stało się wymagalne. Roszczenia zatem w przedmiocie odsetek ustawowych od roszczeń zawartych w pozwie uwzględniono.

Orzeczenie o kosztach postępowania nastąpiło w myśl zasady odpowiedzialności za wynik procesu zawartej w dyspozycji art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którą strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić swemu przeciwnikowi na jego żądanie poniesione przez niego koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Koszty procesu w rozpoznawanej sprawie stanowiła opłata sądowa od pozwu w kwocie 2.581,00 zł zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600,00 zł w myśl dyspozycji § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej

udzielonej z urzędu oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł zgodnie z ustawą z dnia 6 listopada 2006r. o opłacie skarbowej. Sąd również w całości obciążył pozwanego kosztami opinii, ponieważ poczynione w nich ustalenia w całości potwierdzają słuszne żądania powoda.

Orzeczenie w punkcie 5 części dyspozytywnej wyroku uzasadnia dyspozycja art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.